

Kajetan Koźmian

19 kwietnia 2007

„Urodziłem się w województwie lubelskim, powiecie urządowskim, w parafii Bychawa, z ojca Andrzeja Koźmiana, podówczas miecznika, a potem sędziego ziemskiego lubelskiego i Anny Kiełczewskiej, chorążanki lubelskiej” – pisze w pierwszym rozdziale swoich „Pamiętników” Kajetan Koźmian.



Dokładnie było to w Gałęzowie, 31 grudnia 1771 roku. Kajetan urodził się w rodzinie, w posiadaniu której znajdowało się kilka wsi położonych na południe od Lublina, m. in. Gałęzów, Piotrowice, Bystrzyca, Prawiedniki. Dzięki zamożności rodziny mógł młody Kajetan otrzymać staranne wykształcenie – kształcił się w Zamościu i Lublinie. W roku 1795 (po śmierci ojca) K. Koźmian odziedziczył Piotrowice.

W 1802 roku zamieszkał tu z żoną – Anną z Mosakowskich, córką właściciela ziemskiego na Wołyniu. Po śmierci pierwszej żony poślubia w roku 1809 jej siostrę Mariannę, z którą spędził resztę życia. Lata 1795

- 1830 upływają jednak Kajetanowi Koźmianowi z dala od jego ukochanych Piotrowic, które ze szczerym i dziecięcym uczuciem wspominał podczas stałego pobytu czy to w Lublinie, czy w dalszych latach w stolicy, gdzie pełnił rozliczne, odpowiedzialne funkcje w okresie powstania kościuszkowskiego, Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego. W tym okresie K. Koźmian był m. in. sekretarzem Lubelskiej Komisji Porządkowej - z racji tej funkcji kontaktował się osobiście z naczelnikiem T. Kościuszką, referendarzem w Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, radcą stanu, dyrektorem generalnym w Komisji Spraw Wewnętrznych, członkiem Komisji Emerytalnej, członkiem Polskiego Towarzystwa Nauk (był uczestnikiem obiadów u W. Krasieńskiego), a w 1829 otrzymał, nadany przez cara Mikołaja I tytuł kasztelana-wojewody (w okresie Królestwa Polskiego Koźmian przeniósł swoje sympatie pronapoleońskie na procarskie). Na stałe w Piotrowicach K. Koźmian zamieszkał dopiero po upadku powstania listopadowego, w roku 1831. Koźmian, zwolennik Czartoryskich, przyszłość Polski upatrywał w układach z Rosją i do powstania listopadowego odniósł się niechętnie, chociaż jako patriota ostatecznie je poparł. Przeznaczył nawet na ten cel 2 tysiące złotych, podpisał akt detronizacji Mikołaja I, a synowi Andrzejowi zezwolił na czynny udział w powstaniu. Przez całe życie zajmował się - oprócz polityki - pracą literacką. Kajetan Koźmian to jedna z ciekawszych postaci literackich I połowy XIX wieku - poeta, tłumacz i miłośnik Tacyta, Owidiusza, zagorzały i fanatyczny wręcz zwolennik i obrońca literatury i poetyki klasycznej. Atakował nowe prądy literackie a szczególnie ostro Mickiewicza - mówił, że woli „być z Homerem, Wergiliuszem i Tassesem głupim, jak z Mickiewiczem i Malczewskim mędrcom”. W poetyckiej twórczości K. Koźmiana wyróżniają się przede wszystkim: „Pamiętniki” ODY: „Oda na wojnę w roku 1800 ukończoną”; „Oda na zawarty pokój 1809”; „Oda na pożar Moskwy”; „Oda na upadek Dumnego”; „Oda na zawieszenie orłów cesarskich w Lublinie”; „Oda żałobna na grobie Ludwika Osińskiego” POEMATY: „Ziemiaństwo polskie”; „Stefan Czarniecki” MOWY: „Mowa Kantona Cenzora”; „Mowa na pogrzebie Marcina Badeniego”; „Mowa przy żałobnym zgonie Stanisława Mokronowskiego”; BIOGRAFIE: „O życiu Tadeusza Kościuszki”; „Kilka słów o Joachimie Lelewelu”; „Żywot Staszica”; „Pochwała Jana Henryka Dąbrowskiego” RÓŻNE WIERSZE I PISMA.

Na szczególną uwagę zasługują „Pamiętniki”, które są barwną fotografią obyczajowości ziemiaństwa zamieszkującego okolice Bychawy, obfitującą w ciekawe anegdoty, opisy i opowiadania o życiu sąsiadów Koźmiana. Zawierają mnóstwo uchwyconych na gorąco rysów obyczajowych ówczesnego społeczeństwa, w interesujący sposób ukazują mężów stanu z czasów Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego. „Pamiętniki” to kopalnia wiedzy o życiu lubelskiej szlachty, o zagadnieniach obyczajowych, politycznych, kulturalnych, o dokonujących się przemianach i przeobrażeniach Lubelszczyzny i kraju. Swoją poemat „Ziemiaństwo polskie” Koźmian poświęcił wieśniakom, a dochód uzyskany ze sprzedaży pierwszego wydania przeznaczył na fundusz dla swoich włościan, których szanował, cenił, dostrzegał ich wartość w narodzie, otaczał ojcowską opieką, a którym jego syn - Andrzej Edward - zniósł pańszczyznę w roku 1846. W roku 1854 Kajetan Koźmian napisał pieśń nabożną dla dzieci ze szkoły elementarnej w Bychawce (był to pierwszy hymn szkoły), którą to dzieci śpiewały na rozpoczęcie lekcji. Nie był z pewnością Kajetan Koźmian gwiazdą pierwszej wielkości wśród poetów krajowych I połowy XIX wieku, lecz spośród klasyków wybijał się na pewno na czołowe miejsce dzięki autentycznemu talentowi, zdolnościom, szerokiej wiedzy, głębokim uczuciom patriotycznym, umiłowaniu spokoju, porządku, odpowiedzialności i praworządności. Cokolwiek jednak powiemy o jego wkładzie do skarbnicy polskiej literatury i kultury, jedno jest niewątpliwe - zasłużył sobie na stałe miejsce w naszym narodowym panteonie. Zmarł Kajetan Koźmian w Piotrowicach 7 marca 1856 roku przeżywszy 85 lat i został pochowany w skromnym grobie na małym, malowniczym cmentarzu w Bychawce.